

Skoordynowany atak islamistycznych terrorystów

3 listopada 2020

Dobrze zorganizowany zamach terrorystyczny rozpoczął się w poniedziałek wieczorem przed synagogą w Wiedniu. Sprawcy zaatakowali w sześciu różnych miejscach. Pościg trwa.



Władze Austrii potwierdzają na razie pięć ofiar śmiertelnych, ale atak jeszcze się nie zakończył. Mieszkańcy Wiednia proszeni są o pozostanie w domu, a gdyby wychodzili, o unikanie środków transportu publicznego. Podobnie jak w ubiegłym tygodniu we Francji, terroryści uderzyli tuż przed wprowadzeniem lockdownu.

Szef MSW Karl Nehammer mówił o dobrze zorganizowanym ataku, który uderzył w sześć miejsc, a zaczął się koło godziny 20 przed synagogą przy Seitenstettengasse. Na szczęście obiekt był zamknięty i nie było w nim wiernych. Terroryści zaatakowali okoliczne bary i restauracje, w których przesiadywało sporo gości, korzystając z ostatnich chwil przed zamknięciem lokali z powodu epidemii. Według świadków napastnicy oddali w ich kierunku co najmniej sto strzałów.

W pierwszych chwilach zamachu zginął jeden przechodzień i jeden z domniemanych napastników zastrzelony przez austriacką policję. Rannych zostało czternaście osób, z których dwie zmarły nocą w szpitalu. Terroryści, według relacji świadków, dosłownie ścigali ludzi na ulicy. Na jednym z krążących w sieci nagrań widać jak jeden z atakujących wraca i oddaje strzały w kierunku wcześniej postrzelonego przechodnia.

Około tysiąca policjantów zostało rozlokowanych na ulicach Wiednia wkrótce po zamachu.

Przez całą noc służby nie informowały o powodach ataku; dopiero o 6:30 wiedeńska policja wydała komunikat, w którym podejrzewa islamistyczny motyw. Wcześniej podejrzenia dało się wyczytać z oficjalnych wypowiedzi prezydenta Francji Emmanuela Macrona, który, wyrażając solidarność z Austrią, łączył atak w Wiedniu z serią islamistycznych zamachów we Francji w minionych tygodniach.

O naturze zamachu spekulowały też media społecznościowe, w których pojawiło się nagranie przywódcy zamachowców, który miał złożyć przysięgę na wierność Państwu Islamskiemu. Nie są to jednak potwierdzone informacje.

Późno w nocy minister spraw zagranicznych poinformował, że jeden ze sprawców ciągle jest na wolności. Ścigają go między innymi oddziały do zadań specjalnych „Kobra” liczący 150 ludzi oraz oddziały szybkiego reagowania w liczbie 100 osób.

We wtorek rano kanclerz Angela Merkel wyraziła solidarność z Austrią pisząc: „Islamistyczny terroryzm jest naszym wspólnym wrogiem. Walka przeciwko tym mordercom i tym, którzy ich podlegają, jest naszą wspólną walką”.

Autorstwo: (j)

Źródło: Euroislam.pl